

*Jacek Walicki*

**ŹRÓDŁA DO DZIEJÓW KSIĄŻKI I CZASOPISMIENICTWA  
W KRÓLESTWIE POLSKIM (1867–1915)  
W ZESPOŁACH KANCELARII GUBERNATORÓW  
NA PRZYKŁADZIE GUBERNI KALISKIEJ I PIOTRKOWSKIEJ**

Powstanie styczniowe spowodowało, że cesarz Aleksander II i rosyjska biurokracja zdecydowali się na radykalną zmianę polityki wobec Królestwa Polskiego. Podjęto decyzję o oparciu się władz rosyjskich na masach chłopskich i likwidacji odrębności administracyjnej kraju. Rezultatem tego była reforma uwłaszczeniowa, korzystniejsza dla włościan Królestwa w porównaniu z innymi terenami Imperium. Przeprowadzona została nie przez dotychczasową polską administrację, lecz przez specjalnie zorganizowane urzędy, obsadzone przez Rosjan i posługujące się w swej biurowości językiem rosyjskim<sup>1</sup>. Równie ważna była systematycznie prowadzona unifikacja całej administracji, której podstawowym elementem, obok stopniowej likwidacji organów naczelnych administracji Królestwa, Komisji Rządowych, była dokonana na przełomie 1866 i 1867 r. reforma podziału terytorialnego Królestwa i utworzenie nowych organów administracji szczebla powiatowego i gubernialnego<sup>2</sup>. W wyniku owej reformy dotychczasowa polska administracja terytorialna przestała istnieć, a na jej miejsce powstała, składająca się, przynajmniej na wyższych szczeblach, z Rosjan i posługująca się w urzędowaniu językiem rosyjskim, nowa struktura administracyjna, złożona z 10 guberni i 85 powiatów (dotychczas istniało tylko 5 guberni i 39 powiatów).

„Najwyższym w guberni przedstawicielem władzy państwowej”, zgodnie z art. 6 Ustawy o zarządzie gubernialnym i powiatowym w guberniach Królestwa Polskiego<sup>3</sup> (dalej: Ust. Zarz. Gub. Pow. KP) z 1866 r., był

---

<sup>1</sup> Por. C. Ohryzko-Włodarska, *Organizacja władz włościańskich w Królestwie Polskim i ich pozostałość aktowa (1864–1918)*, Warszawa 1973, *passim*.

<sup>2</sup> Por. K. Groniowski, *Realizacja reformy uwłaszczeniowej 1864 roku*, Warszawa 1963, s. 12–13.

<sup>3</sup> „Dziennik Praw” (dalej Dz.Pr.), t. 66, s. 114–192.

gubernator. Miał on prawo podejmowania decyzji samodzielnie bądź też „w Rządzie Gubernialnym”<sup>4</sup>, czyli po wysłuchaniu opinii właściwych urzędników tegoż organu kolegiального. Przepisy określały też, jakie decyzje mogły być podejmowane przez Rząd Gubernialny, jako instytucję kolegialną obradującą pod przewodnictwem samego gubernatora (zazwyczaj przewodniczył obradom tego gremium wicegubernator). Dla spraw załatwianych samodzielnie przez gubernatora powołana została, podobnie jak w guberniach rosyjskich, osobna i całkowicie niezależna od Rządu Gubernialnego, osobista Kancelaria Gubernatora<sup>5</sup>. W zakres tych zagadnień wchodziły<sup>6</sup> sprawy o szczególnym znaczeniu, wymagające specjalnego, przyspieszonego traktowania, wszelkie sprawy polityczne lub podlegające szczególnemu utajnieniu oraz inne zagadnienia mające wpływ na bezpieczeństwo państwa, wśród nich – oprócz wydawania zagranicznych paszportów czy zezwoleń na broń – także nadzór nad drukarniami, litografiami i handlem księgarskim w celu zapobiegania obiegowi niedozwolonych przez cenzurę wydawnictw. Do chwili obecnej zachowały się, choć nie w całości, zespoły 10 kancelarii gubernatorów guberni Królestwa Polskiego<sup>7</sup>.

Mimo swego znaczenia politycznego kancelarie gubernatorów miały początkowo nieliczną obsadę: 3 osoby personelu merytorycznego (kierownik kancelarii, jego pomocnik i urzędnik do specjalnych zadań) oraz 2–3 kancelistów<sup>8</sup>. Z racji kluczowego znaczenia urzędu dla realizacji zadań politycznych caratu starano się, aby personel merytoryczny miał rosyjskie pochodzenie i prezentował odpowiedni, wysoki poziom wykształcenia<sup>9</sup>. Ponadto w skład Kancelarii faktycznie wchodził oficer sztabowy do specjalnych zleceń policyjnych i nadzoru nad strażą ziemską oraz oficer „zapasowy”, przewidziany jako zastępca (w razie potrzeby) powiatowych naczelników straży ziemskiej. Nie od razu wszystkie kancelarie dzieliły się na oddzielne referaty (*столы*); co prawda, w guberni warszawskiej i kaliskiej podział taki, jak

<sup>4</sup> „Rząd Gubernialny” (Губернское Правление) to organ kolegialny zarządzający gubernią. W języku polskim tradycyjnie stosuje się, według dziewiętnastowiecznej praktyki, nazwę „rząd”, a nie „urząd”, jak termin ten zostałby przetłumaczony dzisiaj. Por. A. Okolski, *Wykład prawa administracyjnego oraz prawa administracyjnego obowiązującego w Królestwie Polskim*, t. 1, Warszawa 1882, s. 228 i in.

<sup>5</sup> Art. 19 Ust. Zarz. Gub. Pow. KP (Dz. Pr., t. 66, s. 126).

<sup>6</sup> Art. 15 Ust. Zarz. Gub. Pow. KP (Dz. Pr., t. 66, s. 122, 124).

<sup>7</sup> Dane na podstawie Bazy Danych SEZAM – oficjalnego wykazu zespołów archiwów państwowych (<http://baza.archiwa.gov.pl/sezam/>).

\* Kierownik kancelarii pobierał 1500 rbs rocznie, jego pomocnik 800 rbs, urzędnik do specjalnych zadań 1000 rbs. Na uposażenie kilku pracowników pomocniczych przewidywano łącznie 1200 rbs rocznie (*Штаты губернских и уездных управлений в Губерниях Царства Польского* – Dz. Pr., t. 66, s. 226, 232).

<sup>9</sup> W roku 1872 („Памятная Книжка Петроковской Губернии” 1872, s. 10–11) wszyscy merytoryczni pracownicy Kancelarii byli wyznania prawosławnego, 2 z nich miało studia wyższe. Również tylko prawosławni byli urzędnicy Kancelarii w 1914 r. – por. *ibidem*, 1914.

można sądzić, nastąpił już w momencie jej utworzenia, ale w piotrkowskiej dopiero w 1890 r.<sup>10</sup>

Kancelarie gubernatorów działały zgodnie z zasadami biurowości rosyjskiej. Z końcem każdego roku kalendarzowego (oczywiście według kalendarza juliańskiego) zamykano dotychczas prowadzone teczki (*дела*) i od 1 stycznia roku następnego zakładano nowe. Wykorzystywano do tego celu zazwyczaj specjalnie drukowane okładki, wykonane z półsztywnego kartonu, opatrzone napisem „*Дело Канцелярии Калишского* (lub: *Петроковского*) *Губернатора*”. Na aktach tajnych umieszczano przed słowem „*Дело*” dopisek (zazwyczaj ręcznie) „*Секретное*”. Każdą nową teczkę wciągano do prowadzonego na bieżąco spisu (*опись делам*)<sup>11</sup>. Ponieważ akta zakładano dopiero w momencie pojawienia się pierwszego pisma dotyczącego danego zagadnienia, w każdym roku teczka z materiałami odnoszącymi się do identycznego tematu i nosząca równie identyczny tytuł mogła posiadać inny numer; w przypadku dużej ilości teczek stanowiło to istotne utrudnienie dla urzędników. Po zakończeniu roku dokumentację zamykano, opatrywano odpowiednią adnotacją o ilości zawartych w niej kart i przekazywano do składnicy akt („archiwum”) – zazwyczaj nie własnej, lecz rządu gubernialnego. Czasem jednak zatrzymywano, a nawet kontynuowano w następnym roku teczki z roku poprzedniego, stąd też przy zdawaniu dokumentacji sporządzany był odrębny spis „*по архиву*”, z nadaniem odrębnej numeracji. W archiwum akta szyto, tworząc w ten sposób z dotychczasowych teczek, zawierających luźne dokumenty, poszyty, w których całość zawartości połączona jest za pomocą grubych nici ze sobą; w takiej też formie akta te w większości przetrwały do dzisiaj. Akta ogólne, normatywy, materiały o długotrwałym okresie przydatności do urzędowania łączono w odrębne poszyty, często – choć nie zawsze – określane nazwą „*наряд*”. Akt takich często nie wciągano do „*описи делам*” i wtedy były one pozbawione sygnatur kancelaryjnych. Przykładem może być zachowane w aktach Kancelarii Gubernatora Kaliskiego, kontynuowane przez 11 lat (1903–1913) „*Дело разнородной переписи по цензуре*”<sup>12</sup>, zawierające m. in. wykazy zabronionych i dopuszczonych publikacji, kopie zezwoleń na wydawanie czasopism i niezałatwione do wybuchu wojny monity w sprawie dostarczania egzemplarzy obowiązkowych. W poszczególnych kancelariach posługiwano

<sup>10</sup> D. Lewandowska, *Kancelaria Gubernatora Warszawskiego*, [w:] *Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie, przewodnik po zasobie*, t. 2, *Epoka porozbiorowa*, red. F. Ramotowska, Warszawa 1998, s. 499. Archiwum Państwowe w Łodzi (APŁ), Kancelaria Gubernatora Kaliskiego (KGK), Inwentarz, s. 4.

<sup>11</sup> O roli tej pomocy kancelaryjnej zob. J. Godlewska, *Rząd Gubernialny Lubelski (1867–1918). Przewodnik po zespole*, Warszawa 1978, s. 10; A. Nikiforuk, *Kancelaria Rządu Gubernialnego Łomżyńskiego z lat 1867–1918*, „*Archeion*” 1984, t. 78, s. 207.

<sup>12</sup> APŁ, KGK 1059.

się nieco odmiennymi zasadami zakładania nowych teczek – w wieku XIX nie stosowano jeszcze wykazów akt. Różnice występują zarówno w nazwach nadawanych poszczególnym jednostkom, jak też w stopniu szczegółowości podziału dokumentacji dotyczącej działalności urzędu na poszczególne „дела”. Taki problem występuje też w przypadku akt dotyczących kompetencji urzędu w zakresie zagadnień cenzury.

Zespoły akt, przywołane w tytule tego tekstu, przetrwały do chwili dzisiejszej w stanie mocno niepełnym, przede wszystkim w wyniku nie biorącego pod uwagę dzisiejszych potrzeb badawczych brakowania, przeprowadzanego kilkakrotnie w okresie działalności kancelarii gubernatorów przez urzędników rosyjskich. Przetrebili oni przede wszystkim dokumentację z lat 60.–80. XIX w. Po roku 1914 akta obu kancelarii przeszły dość skomplikowaną drogę<sup>13</sup>. Obecnie oba zespoły znajdują się w Archiwum Państwowym w Łodzi.

Sprawy dotyczące wszelkich, zagadnień związanych ze słowem (i obrazem) drukowanym w Rosji, zgodnie z logiką charakterystyczną dla państwa policyjnego, regulowane były przez przepisy o cenzurze. Cenzura ta w okresie konstytucyjnym i autonomicznym Królestwa Polskiego, choć w czasach paskiewiczowskich czy w okresie powstania styczniowego bardzo dokuczliwa, opierała się na specjalnych, obowiązujących tylko na tym terenie przepisach<sup>14</sup>. Wraz z unifikacją systemu administracji, w ramach której zmieniono też organizację i rozszerzono kompetencje naczelnego organu nadzoru nad słowem drukowanym w Królestwie Polskim, tj. Warszawskiego Komitetu Cenzury<sup>15</sup>, zmianie uległy i same przepisy o cenzurze. Zgodnie z ogólną tendencją nastąpiło pełne ujednoczenie ze stanem prawnym obowiązującym w Cesarstwie. Postanowieniem Komitetu Urządzącego<sup>16</sup> z 22 lipca 1870 r.<sup>17</sup> wprowadzono do Królestwa przepisy obowiązujące w całym imperium – ustawę o cenzurze, zawartą w tomie XIV Zbioru Praw {Свода Законов} wydany 1857 r. wraz z kontynuacją z 1868 r.<sup>18</sup> oraz przepisy zawarte w ukazie

<sup>13</sup> Por. Wstępy do ich inwentarzy.

<sup>14</sup> Por. N. Gąsiorowska, *Wolność druku w Królestwie Kongresowym 1815–1830*, Warszawa 1916, s. 21–46, 143–146 i in.; F. Ramotowska, *Warszawskie Komitety Cenzury 1832–1915*, „Studia Warszawskie” 1971, t. 9, s. 267–288.

<sup>15</sup> Por. Dz. Pr., t. 69, s. 439–445.

<sup>16</sup> Komitet Urządzący w Królestwie Polskim był instytucją powołaną w celu unifikacji Królestwa z Cesarstwem i przeprowadzenia reformy uwłaszczeniowej; por. G. Smyk, *Likwidacja odrębności administracyjnej Królestwa polskiego po powstaniu styczniowym*, „Zamojskie Studia i Materiały” 1999, z. 2, s. 194–199.

<sup>17</sup> *Постановления Учредительного Комитета в Царстве Польском* t. 19, s. 148.

<sup>18</sup> *Свод Законов* był specyficznie rosyjską formą kodyfikacji całości obowiązującego prawa. Poszczególne tomy zawierały ujednoczone przepisy dotyczące kilku gałęzi prawa i stosowane były w codziennej praktyce administracyjnej urzędów. Co kilka – kilkanaście lat publikowano nowe opracowania poszczególnych ustaw, o odmiennej numeracji artykułów, lub też tylko

carskim z 6 kwietnia 1865 r. i uchwale Rady Państwa z tegoż roku<sup>19</sup>. Zgodnie z tymi przepisami, naczelną władzą w zakresie cenzury był Główny Urząd do spraw Druku (dalej: GUdsD<sup>20</sup>), działający pod kierunkiem ministra spraw wewnętrznych (art. 1 Уст. Ценз.). W większych ośrodkach działalności wydawniczej (m.in. w Warszawie) istniały Komitety Cenzury; w guberniach, gdzie ich nie było (m. in. w kaliskiej i piotrkowskiej), cenzurę wydawnictw periodycznych sprawowali urzędnicy administracji ogólnej (art. 15 Уст. Ценз.).

#### DOKUMENTACJA AKTOWA DOTYCZĄCA KONCESJI NA WYDAWNICTWA PERIODYCZNE I OGÓLNEGO NADZORU NAD NIMI

Zgodnie ze wskazanym prawem, decyzję o wydaniu **koncesji na wydawnictwa periodyczne** podejmowano w Petersburgu. Sposób gromadzenia dokumentacji różnił się w obu kancelariach: o ile w piotrkowskiej sprawy dotyczące szeregu czasopism były łączone w jednym poszycie, to w kaliskiej (być może ze względu na mniejszą ilość takich spraw) dla każdego czasopisma zakładano oddzielny poszyt. Zgodnie z przepisami art. 117–120, 125 Уст. Ценз., postępowanie administracyjne w sprawie wydania zezwolenia na wydawanie periodyku wyglądało następująco:

- 1) pragnący założyć czasopismo składał podanie bezpośrednio w Petersburgu, w GUdsD;
- 2) Urząd zwracał się o opinię do generał-gubernatora warszawskiego;
- 3) ten zaś – do Warszawskiego Komitetu Cenzury i właściwego gubernatora, który za pomocą własnej kancelarii zbierał dane;
- 4) gubernator swoją rekomendację co do decyzji przekazywał drogą urzędową (przez Kancelarię Generał-Gubernatora Warszawskiego) do GUdsD;
- 5) GUdsD podejmował decyzję i wysyłał oryginał koncesji (lub informację o jej odmowie) petentowi;

uzupełnienia, zwane kontynuacjami, zachowujące poprzednią numerację artykułów, lecz zawierające nową treść. Dlatego też cytując rosyjskie przepisy ze Zbioru Praw, podaje się rok wydania danego tomu i ewentualnie jego kontynuacji. Ustawa o cenzurze (*Устное о Цензуре и Печату*, dalej: Уст. Ценз.) mieściła się w t. 14. Dalej posługujemy się wydaniem z 1890 r., jako tym, które w większości wypadków używane było w praktyce urzędowej przez twórców omawianych w artykule akt.

<sup>19</sup> F. Ramotowska, *Warszawskie...*, s. 289.

<sup>20</sup> W wielu polskich publikacjach, począwszy od S. Górskiego, *Z dziejów cenzury w Polsce*, Warszawa 1906, s. 19, aż po H. Bałabucha, *Nie tylko cenzura. Prasa prowincjonalna Królestwa Polskiego w rosyjskim systemie prasowym w latach 1865–1915*, Lublin 2001, *passim*, błędnie nazywany „Głównym Urzędem do Spraw Prasy”.

6) o merytorycznej treści swej decyzji GUdsD powiadamiał Warszawski Komitet Cenzury i właściwego gubernatora<sup>21</sup>.

Jak wynika z zachowanych akt, kancelarie gubernatorów nie stosowały się w pełni do przepisów dotyczących trybu wydawania zezwoleń; np. w Kaliszu kancelaria przyjęła w 1904 r. podanie o wydanie zezwolenia na gazetę „Kurier Kaliski” i skierowała je do Kancelarii Generał-Gubernatora, która dopiero stwierdziła przekroczenie procedury i nakazała zwrot podania petentowi z pouczeniem o właściwej drodze urzędowej<sup>22</sup>. Zachowały się m. in. szczegółowe materiały dotyczące zezwolenia na założenie „Gońca Łódzkiego”; dysponujemy tu opiniami o lojalności wydawcy i programem pisma; mniej informacji dotyczy innych czasopism, jak np. ukazującego się również w Łodzi „Czasopisma Lekarskiego”, „Kaliszanina”, „Gazety Kaliskiej” i „Gońca Kaliskiego”<sup>23</sup>. Z kolei w sprawie projektowanego przez łódzkiego księgarza Ludwika Fiszera tygodnika „Ognisko Domowe” gubernator piotrkowski wypowiedział się przeciwko wydaniu zezwolenia, gdyż, jak twierdził, w Łodzi istniało już dużo czasopism, zaś petent był przesłuchiwany w bliżej nieokreślonej sprawie politycznej<sup>24</sup>. Gubernator piotrkowski Konstantin Miller starał się ograniczać powstawanie nowych czasopism, argumentując, iż cenzurowanie ich stanowić będzie dodatkowe obciążenie i tak już obarczonych nadmierną ilością zadań miejscowych władz<sup>25</sup>, a nowy periodyk jego zdaniem nie jest niezbędny, bowiem ukazują się już inne, miejscowość jest zbyt mała itp.; czasem proponował, aby obowiązek cenzurowania pisma przekazać bezpośrednio Warszawskiemu Komitetowi Cenzury<sup>26</sup>.

Zgoda władz wymagana była również na zmianę właścicieli i redaktorów odpowiedzialnych, rozszerzenie zakresu tematycznego, a nawet tylko wprowadzenie materiału ilustracyjnego<sup>27</sup>. Znaleźć też możemy informacje o stosowaniu wobec poszczególnych tytułów represji w formie zakazu sprzedaży odręcznej<sup>28</sup>. W zachowanych archiwaliach znajdujemy interesujące dane

<sup>21</sup> APL, Kancelaria Gubernatora Piotrkowskiego (dalej: KGP) 1230. Por. również H. Bałabuch, *Nie tylko...*, s. 195–197; J. Jaworska, *Cenzura carska w Łodzi przed pierwszą wojną światową*, „Roczniki Biblioteczne” 1973, z. 1/2, s. 124–125.

<sup>22</sup> APL, KGK 1131.

<sup>23</sup> APL, KGP 1127, 1129; KGK 314, 449, 2216.

<sup>24</sup> APL, KGP 1129, skądinąd wiemy, iż czasopismo w końcu się ukazało, por. W. Każubiński, *Bibliografia prasy łódzkiej 1863–1944*, Warszawa 1967, s. 155.

<sup>25</sup> Argument ten nie był do końca nieprawdziwy; rzeczywiście urzędnicy administracji rosyjskiej w Królestwie obciążeni byli nadmiernymi obowiązkami, a wzrost ilości etatów nie nadążał za wzrostem liczby ludności, por. Ł. Chimiak, *Gubernatorzy rosyjscy w Królestwie Polskim. Szkic do portretu zbiorowego*, Wrocław 1999, s. 107–108.

<sup>26</sup> Por. np. APL, KGP 1230.

<sup>27</sup> APL, KGP 1129, 1169.

<sup>28</sup> Redakcjom pozostawała tylko sprzedaż prenumeratorom – por. APL, KGP 1129 („Rozwój” i „Goniec Łódzki”).

o wielu zapomnianych dzisiaj inicjatywach wydawniczych, np. o projekcie łódzkiego księgarza Leona Zonera, który chciał rozpocząć publikację rosyjskojęzycznego czasopisma „Журнал Технологии, Промышленности и Торговли”<sup>29</sup>, o projektowanym przez Szmiłko Zalcmana, właściciela fabryki na Radogoszczu, „Вестнике Химической Промышленности”<sup>30</sup>, czy o niedoszłym do skutku czasopiśmie humorystycznym „Chochlik” w Łodzi, które chciał w 1898 r. wydawać Józef Nesterowicz<sup>31</sup>. Niezwykle ciekawa jest zachowana w aktach informacja o śledztwie, jakie toczyło się w sprawie wydawania w Radomsku przez kilku młodych rosyjskich urzędników (w nakładzie kilkunastu litografowanych egzemplarzy) pisemka „Проч сплетни” (1898). Ta inicjatywa wydawnicza, właściwie mająca charakter towarzyskiej zabawy znudzonych pobytem na głębokiej i obcej prowincji rosyjskich inteligentów (główną rolę odgrywali tu p.o. inspektora podatkowego i kapitan artylerii), wywołała wielkie zaniepokojenie żandarmerii. Jej interwencja u gubernatora spowodowała przeprowadzenie szczegółowego śledztwa, które, co prawda, skończyło się tylko „wygaworem” dla inicjatorów pisemka, ale skutecznie zniechęciło ich do kontynuowania wspomnianej inicjatywy<sup>32</sup>.

Na podstawie *Tymczasowych przepisów o wydawnictwach periodycznych* z 24 listopada 1905 r. wydawanie zezwoleń na czasopisma w miastach przeszło w zakres kompetencji gubernatorów<sup>33</sup>. Obieg pism przedstawiał się wówczas następująco:

- 1) wydawca składał w kancelarii gubernatora zawiadomienie, dołączając do niego program pisma;
- 2) na tej podstawie gubernator wydawał petentowi zezwolenie;
- 3) o wydanym zezwoleniu gubernator powiadamiał wicegubernatora jako osobę, której podlegały sprawy cenzury nowo rozpoczynanego czasopisma<sup>34</sup>;
- 4) zgodnie z okólnikiem GUdsD z 9 grudnia 1905 r.<sup>35</sup> gubernator dostarczał również temu urzędowi informacje o wydanym zezwoleniu, podając dane redaktorów i wydawców, oraz program czasopisma;

<sup>29</sup> APŁ, KGP 1127. Por. też W. Kaszubina, *Bibliografia...*, s. 225; autorka umieszcza to czasopismo wśród tych tytułów, o których rzeczywistym ukazywaniu się brak informacji.

<sup>30</sup> APŁ, KGP 1169.

<sup>31</sup> APŁ, KGP 1169; por. też W. Kaszubina, *Bibliografia...*, s. 258; autorka nie wymienia tego tytułu w swym wykazie czasopism „zamierzonych, zapowiedzianych i niepewnych”.

<sup>32</sup> Por. APŁ, KGP 1129.

<sup>33</sup> Por. szerzej: H. Bałabuch, *Nie tylko...*, s. 79–85.

<sup>34</sup> Okólnik GUdsD z 17 lipca 1906 r. ustalał, iż nadal, mimo zmiany przepisów prawa materialnego, w zakres kompetencji wicegubernatorów wchodzi cenzura wydawnictw; okólnik z 20 grudnia 1908 r. ustalał, że cenzura periodyków ukazujących się w miastach powiatowych winna być sprawowana również przez wicegubernatora, a jeśli jest to niemożliwe – przez urzędników do specjalnych poruczeń przy gubernatorze (APŁ, KGK 1260).

<sup>35</sup> Por. *ibidem*.

5) te same dane, na podstawie okólnika generał-gubernatora warszawskiego, dostarczane były do jego kancelarii w Warszawie<sup>36</sup>.

Tego typu materiały, dotyczące licznie powstających w okresie „monarchii przedstawicielskiej” prowincjonalnych czasopism, zachowały się w znacznej ilości w aktach kancelarii gubernatora kaliskiego<sup>37</sup>. Z pochodzących z tego czasu okólników GUdsD możemy odczytać też etapy procesu ponownego ograniczania wolności prasy, a jednocześnie odbudowy kompetencji tego centralnego urzędu w okresie porewolucyjnym<sup>38</sup>.

Z ogólnym **nadzorem nad publikacjami periodycznymi**, sprawowanym przez GUdsD, wiążą się sporządzane dla niego przez kancelarie gubernatorów tabelaryczne informacje o tytułach prasowych, uwzględniające tytuł, miejsce wydania, nakład, drukarnię i ilość prenumeratorów<sup>39</sup>.

#### DOKUMENTACJA AKTOWA DOTYCZĄCA CENZURY WYDAWNICTW

W związku z wykonywaniem **cenzury wydawnictw** przez władze administracji ogólnej (wicegubernatorów i wyznaczonych przez nich urzędników)<sup>40</sup> w aktach Kancelarii zachowało się wiele szczegółowych materiałów normatywnych. Są to m. in. tajne zbiory podstawowych okólników Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, dotyczących cenzury (m. in. okólnik z 8 czerwca 1896 r., który zakazywał umieszczania informacji o strajkach, okólnik z roku następnego, zabraniający publikacji danych o zarobkach i czasie pracy robotników; okólnik z 29 września 1882 r., zakazujący podawania w prasie informacji o procesach politycznych; zakazywano także informowania o planowanych posunięciach władz)<sup>41</sup>. Zabraniano podawania informacji o okreś-

<sup>36</sup> *Ibidem*.

<sup>37</sup> APŁ, KGK 1059.

<sup>38</sup> M. in. GUdsD poleca gubernatorom donosić o tym, kto sprawuje nadzór nad periodykami, ukazującymi się w miastach powiatowych (10 kwietnia 1906), dostarczać kopie wyroków sądów w sprawach prasowych (10 maja 1906), zawiadamiać o konfiskatach prasowych i ich cofaniu przez sądy (5 stycznia 1907). O ambicjach GUdsD świadczy również fakt, iż szereg okólników dotyczy szczegółowych form sprawozdawczości wymaganej od władz gubernialnych przez ten urząd (por. APŁ, KGK 1260, nlb.).

<sup>39</sup> APŁ, KGP 1129.

<sup>40</sup> Por. szerzej: H. Bałabuch, *Nie tylko...*, s. 101–105. Możliwe było przekazanie obowiązku cenzurowania bezpośrednio Warszawskiemu Komitetowi Cenzury, por. J. Jaworska, *Cenzura...*, s. 126–127.

<sup>41</sup> APŁ, KGP 1127. Także *Секретный список распоряжений Г. Министра Внутренних Дел. объявленных на основании ст. 140 Устава о Цензуре и Печати редакторам газет и журналов, взходящих в свет без предьярительной цензуры*, APŁ, KGP 1169.



lonych osobach, wydarzeniach (np. o jubileuszu Lwa Tołstoja), organizacjach (np. Wolne Towarzystwo Ekonomiczne w Petersburgu) czy procesach o nadużycia przy dostawie dla władz państwowych<sup>42</sup>. Zabraniano nawet przedrukowywania broszur nawołujących do abstynencji<sup>43</sup>. Zwracano uwagę na konieczność dostosowania działań cenzorów do kręgu odbiorców pism, nakazując ograniczanie w prowincjonalnych periodykach przedruków z czasopism przeznaczonych dla warstw „bardziej oświeconych”<sup>44</sup>. Z 1897 r. pochodzi tajny telegram zakazujący używania określenia „król polski” wobec cara<sup>45</sup>. Większość owych okólników przekazywana była – w formie własnych cyrkularzy gubernatora – do wiadomości naczelników powiatów i policmajstrów<sup>46</sup>.

W Łodzi od 1897 r. obowiązki cenzora pełnił odkomenderowany tu urzędnik GUdsD<sup>47</sup>, natomiast na podstawie zdania Rady Państwa z 27 marca 1900 r. ustanowiono tu odrębnego stałego cenzora; otrzymywał on 2000 rb rocznie, posiadał własnego pisarza (płaca 500 rb rocznie) i kancelarię. Cenzor działał na podstawie przepisów art. 96, 101, 103, Уст. Ценз., jak też specjalnych instrukcji gubernatora. Częściowo zachowana dokumentacja ukazuje stopień jego niesamodzielności; we wszystkich bardziej skomplikowanych sprawach zwracał się on do gubernatora, który zresztą w absolutnej większości przypadków podejmował decyzję o niedopuszczeniu do druku zakwestionowanego materiału<sup>48</sup>. Działalność cenzorów podlegała nadzorowi ze strony władz wyższych; m. in. w 1899 r. Kancelaria Generał-Gubernatora Warszawskiego informowała o przeoczeniach przy cenzurowaniu piotrkowskiego „Tygodnia”<sup>49</sup>. Z kolei w wypadku publikacji pracowników różnych urzędów rosyjskich mamy z kolei informacje o żądaniach przyspieszenia pracy cenzorów – jak było np. z drukowaną w Łodzi książką o przepisach podatkowych autorstwa dwu rosyjskich skarbowców<sup>50</sup>. Po wprowadzeniu nowych przepisów GUdsD stał się organem informującym władze prowincjonalne o konfiskatach orzeczonych w stosunku do różnego rodzaju wydawnictw. Zachowały się liczne okólniki tego urzędu, podające dane bibliograficzne skonfiskowanych druków; na ich podstawie, podobnie jak poprzednio, gubernatorzy wydawali

<sup>42</sup> Por. np. APŁ, KGP 1129.

<sup>43</sup> Jako napisane w sposób niewłaściwy dla ludu („простого народа”), por. APŁ, KGP 1129.

<sup>44</sup> APŁ, KGP 1169.

<sup>45</sup> APŁ, KGP 1127.

<sup>46</sup> Por. np. APŁ, KGP 1129.

<sup>47</sup> APŁ, KGP 1127.

<sup>48</sup> APŁ, KGP 1230, 1238. Cenzor łódzki działał na zasadach identycznych jak „samodzielni cenzorzy”, istniejący już w szeregu innych miast Imperium (o nich por. art 9, 10, 14 Уст. Ценз.).

<sup>49</sup> APŁ, KGP 1169.

<sup>50</sup> *Ibidem*.

własne cyrkularze, skierowane do władz podległych. Zgodnie z przepisami stanu wojennego, konfiskatę wydawnictw mogli zarządzać także generał-gubernatorzy. W zachowanych materiałach znajdujemy więc okólniki generał-gubernatora warszawskiego, dotyczące m. in. konfiskaty różnych broszur o *Weselu* Stanisława Wyspiańskiego (1908)<sup>51</sup>.

W aktach znaleźć możemy też informacje o śledztwach dotyczących przekroczenia przez drukarnie przepisów o cenzurze w sprawach bardzo małej wagi, np. dotyczące drukarni Bormana i Ermołowicza w Sosnowcu (1897), oskarżonych o wydrukowanie druków reklamowych bez zgody miejscowej policji<sup>52</sup>. Odrębnej cenzurze podlegały informacje na temat dworu cesarskiego oraz publikacje z zakresu (szeroko pojętej) medycyny. Publikacje z tej pierwszej grupy (a zaliczano do niej nawet takie, w których występowały portrety członków rodziny cesarskiej) podlegały odrębnej cenzurze Ministerstwa Dworu Cesarskiego (art. 73 Уст. Ценз.). Przykładowo, z braku takiego zezwolenia w Pabianicach w 1900 r. konfiskowano pocztówki z drukowanymi „listami żołnierza do rodziny”, ozdobionymi portretami Mikołaja II i jego żony, kolportowane wśród niepiśmiennych rosyjskich żołnierzy<sup>53</sup>. W zakresie cenzury publikacji medycznych, którą sprawowała Rada Lekarska MSW (art. 40 Уст. Ценз.), zachowane materiały dotyczą w zasadzie druku różnego rodzaju ogłoszeń o specyfikach medycznych bez uzyskania na to zgody wspomnianej Rady. Najwięcej ciekawego materiału (m. in. oryginalne broszury reklamowe, w tym jedna odbitka korektorska z naniesionymi poprawkami) zachowało się w sprawie druku w Warszawie reklam i nalepek na importowane do Rosji wino lecznicze „Saint Lehon”, na które – przekraczając swe kompetencje – zezwolenie wydał naczelnik powiatu będązińskiego w 1898 r.<sup>54</sup>

Ostatnią grupę tworzą materiały dotyczące wyjaśniania przez kancelarię gubernatora różnego rodzaju krytyki prasowej pod adresem władz – przede wszystkim łódzkiego magistratu. Z materiałów widać wyraźnie, iż w tym szczególnym wypadku władze gubernialne traktowały prasę jako dodatkowe źródło informacji o wydarzeniach na podległym im obszarze; jednak i tu często okazywało się, iż „wszystko jest w porządku”, a winę ponoszą dziennikarze<sup>55</sup>.

<sup>51</sup> APŁ, KGK 1773.

<sup>52</sup> APŁ, KGP 1127.

<sup>53</sup> APŁ, KGP 1230.

<sup>54</sup> APŁ, KGP 1129. W Imperium sprzedaż tego produktu była dozwolona, nie wolno tylko było – na podstawie wcześniejszych postanowień GUdsD – podawać informacji o jego leczniczym działaniu.

<sup>55</sup> Por. APŁ, KGP 1129.

**DOKUMENTACJA AKTOWA DOTYCZĄCA EGZEMPLARZA OBOWIĄZKOWEGO**

W prawie rosyjskim przepisy dotyczące egzemplarza obowiązkowego stanowiły część prawa o cenzurze (art. 72 Уст. Ценз.). Dokumentacja dotycząca tego zagadnienia zachowała się dość licznie w aktach obu kancelarii. Są to monity ze strony GUdsD w sprawie niedostarczonych lub dostarczonych w zbyt małej ilości egzemplarzy, różnego rodzaju druków – przede wszystkim czasopism, oraz wyjaśnienia kancelarii gubernatorów, m. in. informujące o zawieszeniu lub likwidacji konkretnych tytułów<sup>56</sup>. Zachowały się też sporządzane w drukarniach protokoły, zawierające wykazy niedostarczonych druków<sup>57</sup>. Z okresu rewolucji 1905 r. pochodzą informacje o nagminnym niedostarczaniu egzemplarzy obowiązkowych przez drukarnie w całej Rosji<sup>58</sup>.

**DOKUMENTACJA AKTOWA DOTYCZĄCA HANDLU KSIĘGARSKIEGO I  
DYSTRYBUCJI WYDAWNICTW W OGÓLE**

**Handel księgarski** wymagał (tak jak w wypadku drukarni – art. 175 Уст. Ценз.) zezwolenia gubernatora. Zachowała się dokumentacja dotycząca szeregu księgarń czy sklepów z dewocjonaliami; tych ostatnich wiele – ze zrozumiałych powodów – z Częstochowy. Zawiera ona prośby, opinie żandarmerii, naczelników powiatów i innych urzędów o prawomyślności. W Łodzi swoją opinię wydawał również odrębny urzędnik, przynależny do Kancelarii Gubernatora, posiadający tytuł „inspektora drukarni, litografii itp. instytucji i handlu księgarskiego”<sup>59</sup>. Spotkać można też donosy na księgarzy. Wielokrotnie sporządzano wykazy firm posiadających zezwolenie na handel książkami<sup>60</sup>. Istniejące materiały pozwalają na liczbowe opracowanie różnych zagadnień związanych z handlem książką, jak np. narodowość księgarzy, rozmieszczenie topograficzne ich firm itp.

W zakresie kontroli handlu książkami które wydane zostały poza granicami Rosji wśród opisywanych akt znajdujemy m. in. pojedyncze numery comiesięcznie ukazującego się spisu książek zbadanych przez cenzurę wydawnictw zagranicznych („Алфавитный список сочинениям рассмотренным

<sup>56</sup> Por. np. APL, KGK 1059, KGP 1230 i in.

<sup>57</sup> Np. w łódzkiej drukarni Kona, Rastina i Glanca stwierdzono, iż nie dostarczono m. in. opisu fabryki w Opocznie, statutu spółki akcyjnej w Suchedniowie, sprawozdania parafii Św. Trójcy w Łodzi, APL, KGP 1169.

<sup>58</sup> APL, KGK 1260, nlb.

<sup>59</sup> Szerzej por. J. Jaworska, *Cenzura...*, s. 136.60  
Np. KGP 1230.

иностранным цензурой”); zawiera on dużo informacji o książkach polskich<sup>61</sup>. Ukazywały się też zbiorcze wykazy samych tylko zakazanych publikacji, jak np. „Католог иыданиям на русском языке запрещенным к обращению и перепечатанию в России”, podobne wydawnictwo dotyczące książek tylko w języku polskim<sup>62</sup>.

Zachowane archiwalia zawierają też informacje o walce z handlem bezdebitową literaturą na obszarze guberni, m. in. o konfiskacie w 1897 r. w Łodzi transportu „niebezpiecznej” literatury dewocyjnej z Galicji, o drogach przemytu książek z Krakowa koleją warszawsko-wiedeńską<sup>63</sup> czy też przez pruską „zieloną granicę”<sup>64</sup>. Temu samemu celowi służyła kontrola księgarń, dokonywana zgodnie z art. 157 Уст. Ценз, przez urzędników do specjalnych poruszeń przy gubernatorach. Zachowało się wiele szczegółowych protokołów kontroli, zawierających m. in. wykazy skonfiskowanych bezdebitowych pozycji, jak np. w księgarni Ludwika Fiszera w Łodzi<sup>65</sup>. GUdsD w swych okólnikach nakazywał dokładne sprawowanie kontroli nad handlem książką, nakazując m. in. dokładne badanie podań o zezwolenie na taki rodzaj działalności gospodarczej oraz wciągnięcie do nadzoru nad handlem obnośnym, gdzie przepisy były mniej restrykcyjne (por. art. 177 Уст. Ценз.), policji i straży ziemskiej; rezultatem tego polecenia są m. in. liczne wykazy osób posiadających prawo do handlu obnośnego książkami<sup>66</sup>. Dzięki tym działaniom kontrolnym zachowała się m. in. kolportowana w Łodzi bez zezwolenia przez ulicznych sprzedawców broszura w języku jidisz, z wierszowaną opowieścią o niejakim Szlamowiczu, oblanym przez zazdrosną żonę kwasem<sup>67</sup>. Spotykamy również dokumentację dotyczącą składów materiałów piśmiennych czy też innych sklepów handlujących bez zezwolenia obrazkami (często dewocyjnymi), niekiedy, „nierozpatrzonymi” przez cenzurę; czasami są to załączone w całości akta postępowania przed sądami pokoju<sup>68</sup>. *Znaleźć* tu też można czasem niespodziewane informacje, np. o propagandzie ewangelickiej wśród katolickich robotników Pabianic z wielkich fabryk Krusche&Ender i Kindler za pomocą czasopism i broszur, częściowo dopuszczonych przez cenzurę, a częściowo sprowadzanych, jak należy przypuszczać, bezpośrednio z Niemiec<sup>69</sup>. Inną podobną sprawą było rozdawanie pabianic-

<sup>61</sup> APŁ, KGK 1059.

<sup>62</sup> APŁ, KGP 1169.

<sup>63</sup> APŁ, KGP 1127.

<sup>64</sup> APŁ, KGP 1129 – z wykazem tytułowym skonfiskowanych wydawnictw.

<sup>65</sup> APŁ, KGP 1230.

<sup>66</sup> APŁ, KGP 1127, 1168/a.

<sup>67</sup> APŁ, KGP 1169.

<sup>68</sup> APŁ, KGP 1127, 1168/a.

<sup>69</sup> APŁ, KGP 1129 – załączone są tu zarówno egzemplarze broszur, z racji swego charakteru stanowiące rzadkość bibliograficzną, jak też cały poszyt akt śledczych naczelnika powiatu łaskiego.

kim Żydom broszur w jidisz, wzywających ich do nawrócenia się na chrześcijaństwo; z powodu braku urzędnika znającego język żydowski – sprawa została skierowana do Warszawskiego Komitetu Cenzury, który poinformował gubernatora, iż część z tych wydawnictw pozbawiona była prawa debitu<sup>70</sup>.

#### DOKUMENTACJA AKTOWA DOTYCZĄCA ZAKŁADÓW POLIGRAFICZNYCH

Nadzór nad **zakładami poligraficznymi** w Rosji carskiej pełniono w sposób bardzo drobiazgowy (por. art. 158–169 Уст. Ценз.). Przestrzeganie szczegółowych przepisów wymagane było bardzo ściśle, nawet jeśli dotyczyło to zakładów prowadzonych przez osoby cieszące się pełnym poparciem władzy i mających na celu prowadzenie propagandy w interesach caratu<sup>71</sup>. Urząd stał na stanowisku, iż ze względu na to, że „przemysł poligraficzny daje możliwości popełniania przestępstw, które często są nie do wyśledzenia przez nadzór policyjny”, gubernator miał swobodne prawo zezwalania (lub nie) na otwieranie, nabywanie i przenoszenie tego typu zakładów<sup>72</sup>. Jak wynika z analizy kilku poszytów, większość spośród składających podania o zezwolenie na otwarcie drukarni stanowili Żydzi<sup>73</sup>. Władze interesował stopień piśmienności petentów oraz ich stan majątkowy – szczególnie posiadanie nieruchomości<sup>74</sup>. Zapewne wychodzono z założenia, iż osoby bogatsze będą mniej chętne do przekraczania przepisów cenzury. W wielu wypadkach prośby szczegółowo motywowano, podając dane dotyczące dotychczasowych miejsc pracy petenta, zakresu jego umiejętności itp. **Podobnie** jak w wypadku księgarni sprawdzana była prawomyślność wnioskodawców. W Łodzi szczególnie opiniował prośby od 1899 r. „inspektor drukarni, litografii itp. instytucji i handlu księgarskiego”. Zezwolenia udzielano na konkretny park maszynowy i określony rodzaj prac (np. druki dla fabryk, wizytówki), dlatego też kolejnych starań wymagało nabycie nowych maszyn, a nawet kamieni litograficznych czy też rozszerzenie zakresu świadczonych usług przez

<sup>70</sup> APŁ, KGP 1129. Nie pisze o tym K. Lewalski, *Kościół chrześcijański w Królestwie Polskim wobec Żydów w latach 1855–1915*, Wrocław 2002, s. 174–175. Według owego autora szersze zaangażowanie kościoła ewangelicko-augsburskiego okręgu łódzkiego w akcję misyjną wśród Żydów ma miejsce dopiero od 1901 r.

<sup>71</sup> Bardzo pouczający opis perypetii takiej właśnie propagandowej inicjatywy drukarskiej przedstawia E. I w a n i e c, *Droga Konstancy Gohubowa od starostwa do prawosławia*, Białystok 2001, s. 175–186.

<sup>72</sup> APŁ, KGP 1168.

<sup>73</sup> APŁ, KGP 1168, 1168/a.

<sup>74</sup> Stąd w aktach świadectwa przemysłowe i odpisy aktów notarialnych – por. np. APŁ, KGP 1168/a.

podjęcie się druku gazet<sup>75</sup>. Zgodę na otwarcie firmy było trudno uzyskać<sup>76</sup>, szczególnie że gubernatorzy odmawiali jej, powołując się na brak możliwości nadzoru. Dopiero skarga Szmula Lipszyca na odmowę zezwolenia na założenie „typo-litografii” w Łodzi rozpatrzona została w 1899 r. przez I Departament Senatu pozytywnie dla petenta<sup>77</sup>; podobnie było z identyczną skargą Szolema Lewina. Przy okazji rozpatrywania owej skargi gubernator, dla uzasadnienia swej decyzji, dostarczył Senatowi dane dotyczące ilości zakładów poligraficznych. Wynikiem wyroków Senatu było powołanie stanowiska wspomnianego już „inspektora drukarni, litografii itp. instytucji i handlu księgarskiego miasta Łodzi”, jako urzędującego w tymże mieście urzędnika Kancelarii Gubernatora Piotrkowskiego<sup>78</sup>. Natomiast podejrzenia co do „osobistej prawomyślności” wnoszącego prośbę Senat uważał za dostateczne uzasadnienie odmowy (rok 1900)<sup>79</sup>. Ciekawostką jest, że forma i obieg dokumentacji są prawie identyczne jak w wypadku zezwoleń na broń<sup>80</sup>.

W związku ze szczegółowym nadzorem, który powierzony był urzędnikowi do specjalnych poruczeń (art. 157 Уст. Цenz.), władze gubernialne wielokrotnie sporządzały wykazy zakładów poligraficznych (podobne przygotowywano dla zakładów fotograficznych i wytwórni pieczętek). Sporządzane w formie tabelarycznej wykazy te uwzględniały nazwisko właściciela, adres, datę zezwolenia i otwarcia, dane o parku maszynowym, daty otrzymania czcionek, datę ostatniej kontroli, rodzaj wykonywanych prac (akcydensy, druk gazet – z podaniem tytułów)<sup>81</sup>. Zachowały się też protokoły kontroli drukarni<sup>82</sup>.

W zachowanej dokumentacji znaleźć możemy również dowody na rozprężenie systemu nadzoru nad drukarniami w okresie rewolucji 1905 r., m. in. okólnik GUdsD z 15 grudnia 1905 r. stwierdzający, iż drukarze przestali wypełniać przepisy dotyczące cenzury<sup>83</sup>.

<sup>75</sup> APŁ, KGP 1229 zawiera m. in. informacje o drukarniach „Gońca Łódzkiego” i piotrkowskiego „Tygodnia”.

<sup>76</sup> Por. np. APŁ, KGP 1242.

<sup>77</sup> Senat stwierdził, wbrew cytowanej interpretacji GUdsD, iż art. 158 Уст. Цены, nie daje gubernatorowi w pełni dyskrecyjnej władzy do wydania zezwolenia lub jego odmowy, tym bardziej decyzji nie można uzasadniać brakiem środków nadzoru, APŁ, KGP 1168/a.

<sup>78</sup> APŁ, KGP 1243.

<sup>79</sup> APŁ, KGP 1229, Sprawa Bronisława Śnieckiego z Częstochowy.

<sup>80</sup> Por. np. APŁ, KGP 1228 i APŁ, KGK 2015, KGP 1949, 2298; na podstawie analizy tych akt można postawić tezę, że zarówno posiadanie broni, jak i drukarni uważano za równie potencjalnie niebezpieczne dla „bezpieczeństwa publicznego” carskiej Rosji.

<sup>81</sup> APŁ, KGP 1168.

<sup>82</sup> Dla Częstochowy, Będzina, Sosnowca i Radomska, APŁ, KGP 1229.

<sup>83</sup> APŁ, KGK 1260.

## DOKUMENTACJA AKTOWA DOTYCZĄCA BIBLIOTEK

W aktach obu kancelarii materiały dotyczące **bibliotek, wypożyczalni i czytelników** znajdują się w ilości stosunkowo niewielkiej. Wynika to zresztą w dużym stopniu z faktu słabej jeszcze wówczas rozbudowy sieci bibliotecznej. W dokumentacji aktowej znajdujemy informacje dotyczące głównie trzech zagadnień. Pierwszym z nich jest sprawa **bibliotek rosyjskich**, gromadzących i udostępniających swoje księgozbiory pod kątem potrzeb przebywających w Królestwie Polskim Rosjan, a więc przede wszystkim urzędników, wojskowych i ich rodzin. Już z pierwszych lat istnienia rosyjskiej administracji pochodzą materiały dotyczące Klubu Rosyjskiego w Piotrkowie, powstałego w 1867 r. dzięki znacznej (1000 rb) subwencji namiestnika Fiodora Berga. Klub ten miał bibliotekę, prowadzoną przez wybranego spośród jego członków bibliotekarza<sup>84</sup>. Natomiast w aktach kaliskich znajdują się materiały dotyczące rosyjskiej biblioteki publicznej w Kaliszu, powstałej w 1903 r. na wzór istniejącej od 1881 takiej instytucji w Płocku; był to zresztą rezultat odgórnej inicjatywy generał-gubernatora Michaiła Czertkowa<sup>85</sup>. W aktach znajdujemy m. in. drukowaną broszurę ze statutem biblioteki płockiej, informacje o istniejących wówczas w Kaliszu dwu rosyjskich bibliotekach (prywatnej wypożyczalni i bibliotece Rządu Gubernialnego), statut biblioteki kaliskiej i informacje o pierwszych latach jej działalności, z których wynika, iż swe istnienie opierała głównie na subwencjach, radykalnie zmniejszonych w momencie wybuchu rewolucji 1905 r. Zachowały się dane o ilości odwiedzin czytelników, stanie ilościowym księgozbioru (ponad 4000 vol.), prenumerowanych czasopismach. Te ostatnie odzwierciedlają zainteresowania rosyjskich urzędników i ich rodzin; okazuje się, że obok prawnicowych „Новое Время” i innych „państwowotwórczych” czasopism typu „Русского Инвалида”, popularnością cieszyły się wydawnictwa liberalne: gazeta „Русское Слово” oraz miesięczniki (z grupy tzw. „толстых журналов”): „Вестник Европы”, „Русская Мысль” i „trybuna liberalnej inteligencji narodnickiej” – „Русское Богатство”<sup>86</sup>. Dowiedzieć się też możemy o tytułach prasy przekazywanej bibliotece przez Rząd Gubernialny, były to głównie czasopisma rolnicze i gospodarcze, ale i „Русский

<sup>84</sup> APL, KGP 7.

<sup>85</sup> APL, KGK 1035. Był to jeden z elementów polityki ostrej rusyfikacji nowego (miano wany w 1901 r.) generał-gubernatora (por. Ł. Chimiak, *Gubernatorzy rosyjscy w Królestwie Polskim. Szkic do portretu zbiorowego*, Wrocław 1999, s. 205–207), który, jak należy przypuszczać, tą drogą chciał zapobiec kontaktom Rosjan z polskim słowem drukowanym.

<sup>86</sup> APL, KGK 1035; Charakterystyka periodyków za: L. Bazylow, *Historia nowożytnej literatury rosyjskiej*, Warszawa 1986, s. 570–583.

Паломник” i „Вестник Иностранной Литературы”<sup>87</sup>. Drugą grupą są materiały dotyczące organizowanych odgórnie przez władze carskie **bibliotek ludowych**. Dowiadujemy się m. in. o narzucaniu im odgórnie opracowanych (jeden wzór dla całego imperium) statutów, ograniczaniu zbiorów tylko do publikacji dopuszczonych przez Komitet Naukowy przy Ministerstwie Oświaty, zasadach wykonywania nadzoru nad nimi przez władze. Dzięki podjętej przez kuratora Warszawskiego Okręgu Naukowego w 1903 r. decyzji o przejęciu nadzoru nad bibliotekami przez dyrekcje szkolne zebrane zostały dane o wszystkich takich bibliotekach. Zachowane tabele podają dla każdej takiej instytucji miejscowość, datę założenia, opiekuna (najczęściej są to wójtowie, ale zdarzają się także polscy ziemianie czy – rzadziej – pisarze sądów gminnych, Komitety Opieki nad Trzeźwością Ludową). Brak jednak danych o wielkości zbiorów<sup>88</sup>. Trzecią grupę stanowią materiały dotyczące **nadzoru nad bibliotekami**, na prowadzenie których wymagano identycznego zezwolenia jak na księgarnie (por. art. 175, 179 Уст. Ценз.); są to głównie zezwolenia na prowadzenie czytelni i wypożyczalni przy księgarniach. Rzadziej występują informacje o zakładaniu bibliotek przez stowarzyszenia. Dużo materiału zachowało się w sprawie biblioteki Towarzystwa Wzajemnej Pomocy Nauczycieli Żydów w Łodzi (1898), znaleźć tu możemy korespondencję z Kancelarią Warszawskiego Generał-Gubernatora i Łódzką Dyrekcją Szkolną oraz informacje o sposobie nadzoru nad mającą powstać instytucją<sup>89</sup>. Mniej dokładne są informacje o innych prywatnych czytelniach. Ponadto częste są tabelaryczne wykazy księgarń, bibliotek i sklepów z obrazkami; zawierają jednak tylko dane podstawowe, jak nazwisko właściciela, datę i numer zezwolenia, adres<sup>90</sup>. Stosunkowo często występują informacje o wycofywaniu z bibliotek publicznych (na podstawie dodanej w 1884 r. uw. 3 do art. 175 Уст. Ценз.), różnych wydanych w Imperium i zatwierdzonych przez cenzurę wydawnictw; czasem dotyczy to również publikacji zagranicznych (np. *Sejmu Czteroletniego* Waleriana Kalinki)<sup>91</sup>.

#### DOKUMENTACJA AKTOWA DOTYCZĄCA ROSYJSKICH WYDAWNICTW PROPAGANDOWYCH

Spotkać możemy również dokumentację dotyczącą carskich **wydawnictw propagandowych i subwencji dla prasy**. Przede wszystkim chodzi o dane

<sup>87</sup> APL, KGK 1035.

<sup>88</sup> Por. APL, KGK 1041, APL, KGP 1127.

<sup>89</sup> APL, KGP 1129.

<sup>90</sup> APL, KGP 1168.

<sup>91</sup> APL, KGP 1129.



o drogach i metodach kolportażu wydawanego przez Kancelarię Generał-Gubernatora Warszawskiego czasopisma dla ludu „Oświata”<sup>92</sup>. Okazuje się, że organizowany był on z pomocą komisarzy włościańskich<sup>93</sup>, którzy nadzorowali dystrybucję, m. in. w postaci bezpłatnego rozdawnictwa w herbaciarniach ludowych Komitetów Opieki nad Trzeźwością Ludową. Numer specjalny, poświęcony 40-leciu uwłaszczenia, rozdawany był bezpłatnie, nawet po kilka tys. egzemplarzy w jednym powiecie.

O subsydia pieniężne zwracali się do władz gubernialnych wydawcy nieurzędowych czasopism w języku rosyjskim. Znaleźć możemy informację o wsparciu finansowym dla wydawanego w Łodzi przez L. Zonera „Лодзинского Листка”, w wysokości 3000 rb rocznie w 1899 r., co wywołało żądanie ze strony Jana Petersilgego, planującego wydawanie podobnego periodyku („Лодзинская Городская Газета”), pozyskania identycznej pomocy finansowej<sup>94</sup>.

#### DOKUMENTACJA AKTOWA DOTYCZĄCA CENZURY TEATRALNEJ

Warto wspomnieć również o materiałach, dotyczących **cenzury teatralnej**<sup>95</sup>, powiązanych jednak z dziejami słowa drukowanego. Są to różnego rodzaju spisy utworów dramatycznych dozwolonych do wystawiania w teatrach różnego typu, jak wynika z zachowanej dokumentacji szczególnie „troskliwie” podchodzono do sztuk przeznaczonych dla masowego odbiorcy<sup>96</sup>.

Akta dwu omówionych przykładowych kancelarii gubernatorów, a trzeba podkreślić, iż podobną zawartość mają analogiczne zespoły z innych guberni, są bardzo cennym źródłem do badań nad dziejami książki, prasy i drukarstwa w drugiej połowie XIX w. i na początku XX w. Choć częściowo wyeksplorowane, zawierają jeszcze wiele nieznanego materiału, szczególnie dotyczącego wydawnictw w językach innych niż polski i mniejszych miejscowości.

<sup>92</sup> APL, KGK 1124.

<sup>93</sup> Organy administracji specjalnej, zajmujące się sprawami chłopskimi i stosunkami wieś-dwór; szerzej por. C. Ohryzko-Włodarska, *Organizacja...*, *passim*.

<sup>94</sup> APL, KGP 1169; tytułu planowanego przez J. Petersilgego czasopisma nie wymienia W. Kaszubina, *Bibliografia...*

<sup>95</sup> Cenzura teatralna wchodziła w skład cenzury ogólnej – por. art. 83–92 Уст. Ценз.

<sup>96</sup> Por. drukowany *Spis sztuk rosyjskich dozwolonych w teatrach ludowych z 1897 r.*, liczący 281 pozycji – APL, KGP 1127; *Spis dozwolonych sztuk polskich* – APL, KGP 1230.

*Jacek Walicki*

SOURCES FOR HISTORY OF BOOK AND PERIODICAL PRESS IN KINGDOM  
OF POLAND (1867–1915) IN FILES OF GOVERNORS CHANCELLERIES  
– CASE OF KALISZ AND PIOTRKÓW *GUBERNYA'S*

Article is constructed from three parts. The first discussed competencies of Russian governor and role of his chancellery in administration of the *gubernya*. The second is concentrated on functionaries and internal organization of the chancellery, especially specific for Russian clerical work methods of documents and files handling. Third part of article is devoted to systematic presentation of all kinds of preserved documentation of history of book and periodical press: on the concessions on periodical press and general surveillance of them, on the censorship of publications, on book market and distribution of publications, on printing firms and libraries, on Russian propaganda periodicals.